Moja mama jest artystką

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Jarosław Piątkowski**

Moja mama jest artystką
Śpiewa lepiej niż w operze
Zwłaszcza kiedy walczy z nitką
Albo wtedy kiedy pierze
I ja często śpiewam z mamą
Lubię wspólne z nią śpiewanie
Duet z nas wprost nie z tej ziemi
Choć ma tato inne zdanie…

Moja mama to ma głos
Że z podziwu miauczy kot
A z wrażenia wyje pies
Tato, tato, nie krzyw się

Moja mama to królowa
Pełna ciuchów cała szafa
Lubię w szafie pobuszować
Razem z mamą jestem dama
A najbardziej, gdy do sklepu
Wpadną naraz obie panie
Ileż śmiechu i radości
Choć ma tato inne zdanie

Moja mama to ma gust
Umie stroić się i już
I ja przy niej kształcę się
Tato, tato, nie krzyw się

Moja mama gospodyni
Ileż wrzawy w domu czyni
Kiedy z mamą gotujemy
W kuchni szalejemy
Czystość to jest mamy konik
A porządki i sprzątanie
To zbiorowy obowiązek
Choć ma tato inne zdanie…

Razem z mamą ścieram kurz
A ty dywan tato złóż

Wytrzep, nie oszczędzaj się
Tato, tato, nie krzyw się